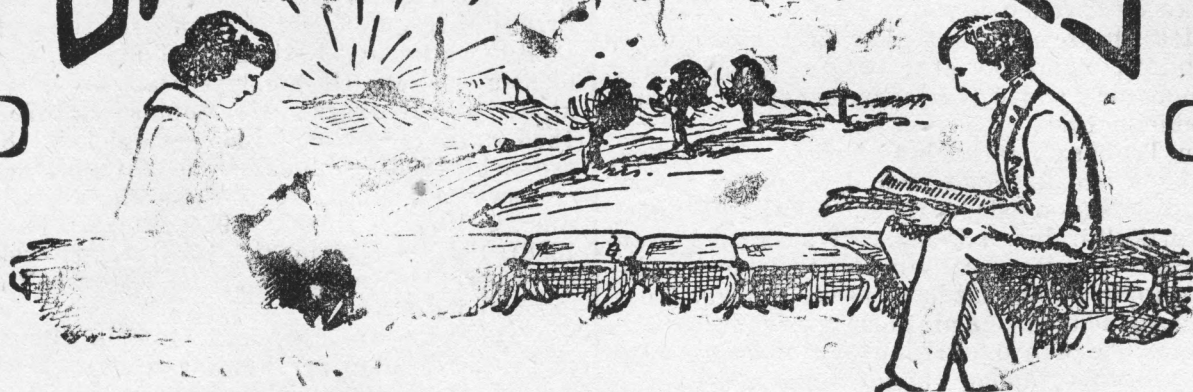


OPIEKUN MŁODZIEŻY



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“

Rok XI.

Nowemiasto, dnia 10 lipca 1934.

Nr. 14

Muzyka wieczoru.

Wyjątek z „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza.

Całe grono z posępną i cichą postawą
Pogląda w niebo, które zdawało się zniżać,
Ścieśniać i coraz bardziej ku ziemi przybliżać,
Ale oboje, skrywszy się pod zastłonę ciemną,
Jak kochankowie wszczęli rozmowę tajemną,
Tłumacząc swe uczucia w westchnieniach tłumionych,
Szeptach, szmerach i słowach nawpół wymówionych,
Z których składa się dziwna muzyka wieczoru.

Zaczął ją puszczyk, jęcząc na poddaszu dworu;
Szepnęły wiotkiem skrzydłem niedoperze, lecą
Pod dom, gdzie szyby okien, twarze ludzi świecą:
Bliżej zaś niedoperzów siostrzyczki, ómy rojem
Wiją się, przywabione białym kobiet strojem.

W polu koncert wieczorny ledwie jest zaczęty;
Właśnie muzycy kończą stroić instrumenty.
Już trzykroć wrzasnął derkacz, pierwszy skrzypek łąki,
Już mu zdala wtórują z bagien basem bąki,
Już bekasy dogóry porwawszy się wiją,
I bekając raz po raz, jak w bębunki biją.

Na finał szmerów muszych i ptaszęcej wrzawy
Odezwały się chórem podwójnym dwa stawy,
Jako zaklęte w górach kaukaskich jeziora,
Młczące przez dzień cały, grające z wieczora.
Jeden staw, co toń jasną i brzeg miał piaszczysty,
Modrą piersią jęk wydał cichy, uroczysty;
Drugi staw, z dnem błotnistem i gardzielem mętным,
Odpowiedział mu krzykiem żałośnym namiętным;
W obu stawach piąły żab niezliczone hordy,
Oba chóry zgodzone w dwa wielkie akordy.
Ten fortissimo zabrzmiał, tamten nuci z cicha,
Ten zdaje się wyrzekać, tamten tylko wzdycha;
Tak dwa stawy gadały do siebie przez pola,
Jak grające naprzemian dwie arfy Eola.

Mrok gęstniał. Tylko w gaju i około rzeczki
W łozach błyskały wilecze oczy, jako świeczki,
A dalej, u ścieśnionych widnokregu brzegów,
Tu i ówdzie ogniska pastuszych noclegów.
Nareszcie księżyc srebrną pochodnię zaniecił,
Wyszedł z boru i niebo i ziemię oświecił.

100-lecie „Pana Tadeusza“.

25 przekładów całkowitych na 15 języków.

Lat temu sto ukazało się pierwsze wydanie „Pana Tadeusza”, w którym Mickiewicz, wierny zasadzie „szukam ducha poetyckiego i prawdy historycznej”, chciał ocalić dla potomności „pamiętkę dawnych naszych zwyczajów i skreślić jakkolwiek obraz naszego życia wiejskiego, łowów, zabaw, bitew, najazdów etc., kiedy jeszcze żyły dawne podania i widać jeszcze było ostatki dawnego wiejskiego życia”.

„Pan Tadeusz”, ta wielka epopea narodowa, był i jest gościem każdego niemal polskiego domu, każdej po polsku myślącej rodziny, każdego mniej lub więcej kulturalnego Polaka. Wszak najgorętszym życzeniem wieszczki było, aby to jego dziecko duchowe dotarło pod każdą strzechę polską. I dotarło ono różnymi drogami, niosąc ze sobą subtelność i wzniosłą naukę o potrzebie wyzbycia się prywaty dla dobra ogólnego całego narodu.

„Pan Tadeusz” nigdy nie stracił swej aktualności i jak dawniej, niemniej i teraz jest żywotny. Życie wprawdzie nieustannie się zmienia; jedno pokolenie następuje po drugim, lecz genialna idea twórcy tego epicznego pięknego poematu pozostaje niespaczona, niezmienna, zawsze żywiąca umysły tysiącznych rzesz czytelnika. Poprzez jednostki wsącza się nieustannie w krew narodu, hartując siły jego organizmu, zakorzeniając uczucia i cechy dodatnie, a wyplenając wady i zło.

A jak osądzali „Pana Tadeusza” ówczesni szermierze pióra? Zygmunt Krasiński np. pisał jesienią 1834 r. do przyjaciela, poety Gaszyńskiego:

„Pan Tadeusz jest Epopeją drobnej szlachty naszej, jest wiecznym, jak Don Quichotte, jak Poliszynel we Włoszech, przenosi o cztery głowy Monachomachie, jedynie jest dziełem dla Polski. Wallenrod jest poematem arystokratycznym, Pan Tadeusz jest poematem drobnej szlachty”.

A Słowacki, przeczytawszy „Pana Tadeusza”, wygłosił sąd samodzielny, który przynosi mu zaszczyt — szlachetność duszy autora „Kordjana” unicestwiła uczucia żalu i współzawodnictwa:

„Bardzo piękny poemat, podobny do romansu Waltera Scotta, wierszem napisanego. Dom szlachecka maluje się wybornie, heroina poematu, choć gości pasie, ma jakąś świeżość dawnych opisów, coś dziwnie zachwycającego prostotą... Wiele opisów miejsc, nieba, stawów, lasów jest mistrzowską ręką skreślonych. Natura cała żyje i czuje. Poemat raczej żartobliwy, niż smutny, a jednak często z najweselszych na pozór miejsc smutek ujmuje człowieka. Jest to poemat zupełnie innego rodzaju niż wszystkie dotąd Adama utwory. Nadewszystko jest w tym poemacie opis łowca, dmiącego w róg myśliwski, cudowny opis” (List Słowackiego do matki z 18 grudnia 1834 r.).

Ostatnimi czasy zagranicą poświęca „Panu Tadeuszowi” głosy godne uwagi, mówiące o wyjątkowej wielkości tego poematu. N. p. prof. uniwersytetu wiedeńskiego J. Nadler w swej książce zbiorowej „Deutschland und Polen”, wydanej r. 1933, wyraża się o „Panu Tadeuszu” następująco:

„Poemat to jedyny w swoim rodzaju; w całej literaturze niemieckiej niema dzieła, któreby się z niem mogło równać co do rodzaju i rangi”.

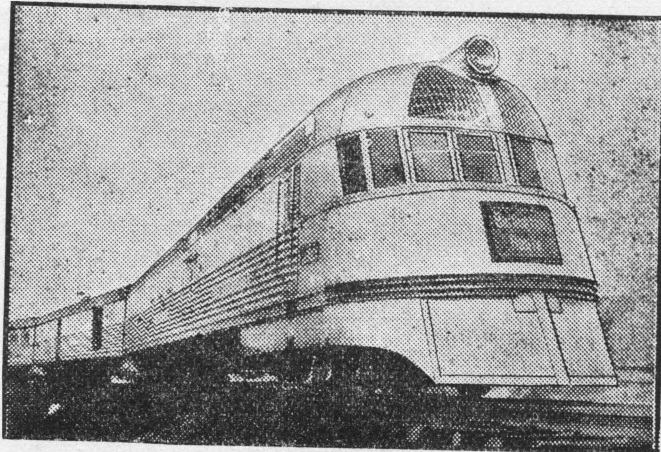
Prof. G. R. Noyes w przedmowie do swego przekładu „Pana Tadeusza” na język angielski, pisząc o roli, jaką ten poemat odegrał w Polsce, podkreśla, że „pod względem mocy i ciągłości uroku żaden utwór Szekspira, Milтона, Wardswortha czy Tennysona nie może iść w porównanie z „Panem Tadeuszem”.

Wielkość i piękno epopei Mickiewicza, tak rozmaicie oceniane i sądzone w ciągu stulecia przez

Polaków, znalazły należyte zrozumienie i ocenę u cudzoziemców, którzy widzieli zawsze w „Panu Tadeuszu” arcydzieło wszechliteratury. Miarą tego uznania jest przede wszystkim ilość przekładów „Pana Tadeusza” na obce języki oraz kilkakrotne wydania tych przekładów w poszczególnych językach. I tak Niemcy zdobyli się r. 1836 na pierwszy w literaturze przekład „Pana Tadeusza”. Przekład fragm. na język francuski ukazał się r. 1838, a całkowity 1841. Z kolei idą: Rosjanie, Białorusini i Czesi (fragm. przekłady). Pełny przekład rosyjski ukazał się dopiero r. 1875, czeski 1883 r., 1871 — włoski, 1885 — angielski, 1887 — hiszpański, 1893 — jugosłowiański (chorwacki), 1898 — szwedzki, 1901 — bułgarski, 1918 — esperancki, 1921 — fiński, 1924 litewski (fragmenty 1898), 1927 — ukraiński, 1928 — żydowski, 1930 r. — przekład początku „Pana Tadeusza” na język łaciński i grecki.

Tak więc ogólny bilans stulecia „Pana Tadeusza” w dziedzinie przekładów zamyka się imponującą sumę 25 całkowitych przekładów na 15 języków, które osiągnęły łączną ilość 39 wydań. Fragmentarycznych przekładów całości poematu oraz poszczególnych ksiąg ogłoszono drukiem z górą 80 w 21 językach. Cyfry te, najlepiej świadczące o nieprzemijającej wartości „Pana Tadeusza”, są najpiękniejszym hołdem, jaki kulturalna Europa składa u stóp Mickiewicza w stulecie najpiękniejszego i największego z dzieł jego geniuszu poetyckiego. A my Polacy uczymy najgodniej twórcę i setną rocznicę powstania tej dumy literatury polskiej przez zespolenie się z jej myślą przewodnią.

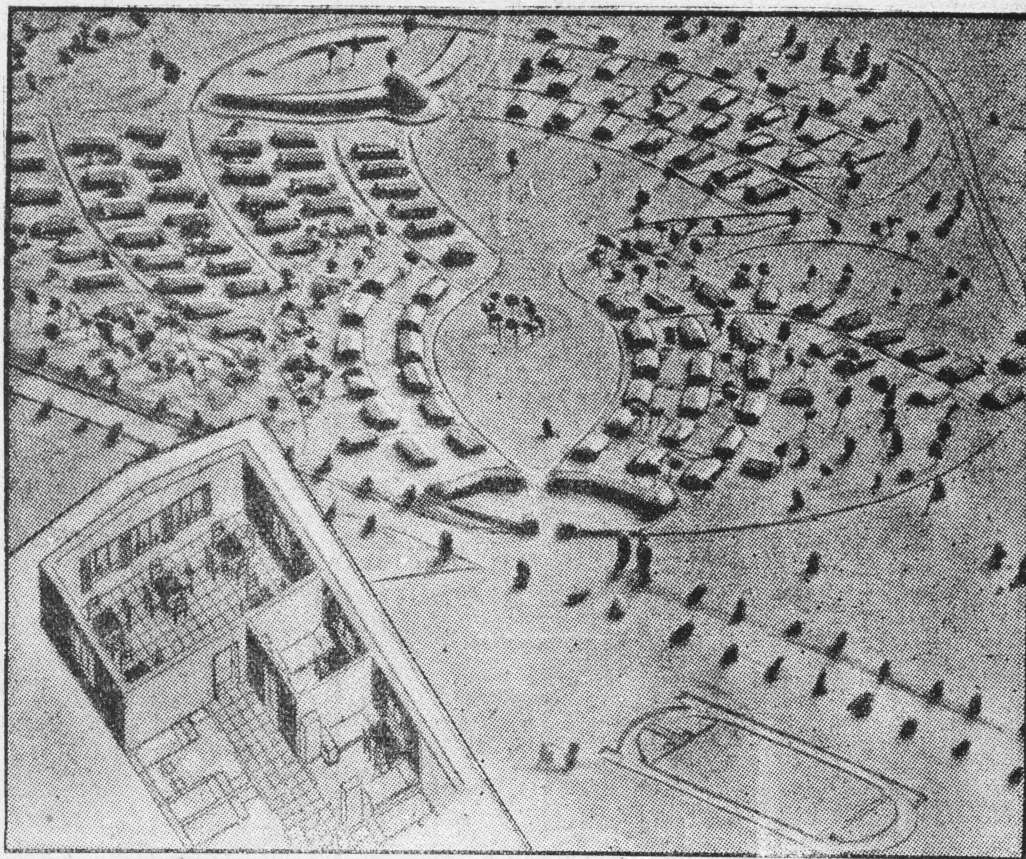
Linja aerodynamiczna.



Wiadomo, że przy niewielkiej szybkości pociągów opór powietrza nie odgrywa zbyt wielkiej roli jako czynnika hamującego. Zupełnie coś innego daje się zauważyć, jeżeli pociąg pędzi z szybkością 100 lub więcej klm. Wówczas ogromne ilości energii marnują się na przewyciężenie potężnego oporu, jaki stawia powietrze. Opór ten jest zależny w dużym stopniu od kształtu pociągu. Dotychczasowe pociągi, pełne ostro załamujących się płaszczyzn, z rozdzielonymi wozami, nie odpowiadają zupełnie zasadom aerodynamiki, odpowiadają im natomiast kształty zaokrąglone i linje nieprzerwane.

Rycina nasza przedstawia pociąg amerykański o kształtach aerodynamicznych, napędzany motorem Diesla, składający się z trzech wozów, sporządzonych z aluminium.

„Wieś olimpijska“.



Model na wzór Los Angeles mieszkańców zawodników na międzynarodową olimpiadę sportową w Berlinie 1935 r. Wieś olimpijska, położona w dzielnicy Döberitz, zaopatrzona będzie w specjalne stadiony treningowe, stację opieki lekarskiej, pocztę i centralę telefoniczną. Wspaniała autostrada łączyć będzie „wieś olimpijską” z odległym od niej o 14 km. stadionem. Po lewej stronie przekrój mieszkań dla 2 zawodników.

SMP. a przysposobienie rolnicze.

W pracach nad podniesieniem oświaty rolniczej zajmują katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (SMP) przodujące miejsce. W r. 1933 prowadziły SMP. konkursy przysposobienia rolniczego na 33 tematy uprawowe i hodowlane. Konkursy przeprowadziło do końca 2.733 zespołów z 20.714 uczniami p. r. Od 6 lat przeprowadzają SMP. oprócz innych prac p. r. ogólnopolski konkurs uprawy kukurydzy „Wczesna Bydgoska”. Konkurs ten pomimo braku pomocy finansowej przeprowadziły SMP. w 400 zespołach z 3.063 uczniami p. r. Jakkolwiek rok 1933 z powodu warunków atmosferycznych nie był korzystny dla uprawy kukurydzy, to jednak odmiana kukurydzy „Wczesna Bydgoska” uprawiana konkursowo dojrzała w całej Polsce. Z Wileńszczyzny nadesłano okazałe i pięknie wyprodukowane kaczany kukurydzy z przeszło 100 miejscowości.

Dla rozstrzygnięcia wyników wymienionego wyżej konkursu za rok 1932 odbyło się w Poznaniu w Zjednoczeniu Młodzieży Polskiej — ogólnokrajowej centrali SMP. — posiedzenie sądu konkursowego. Sąd, złożony z przedstawicieli nauki rolniczej i instytucji zainteresowanych temi pracami, pod przewodnictwem prof. dr. Mikułowskiego-Pomorskiego, przyznał za najlepsze wyniki sześć nagród Związkom Młodzieży Polskiej w Wilnie, Katowicach (męski i żeński), Przemyśle (żeński), Siedlcach i Łodzi.

Członkowie Sądu Konkursowego wyrazili uznanie dla prac p. r. w SMP., przeprowadzonych

z powodzeniem w trudnych warunkach, jakie obecnie przeżywa wieś mimo braku pomocy finansowej. Zyczyłoby sobie należało, aby pracom tym przyszyły z pomocą zainteresowane czynniki państwowe, samorządowe i rolnicze.

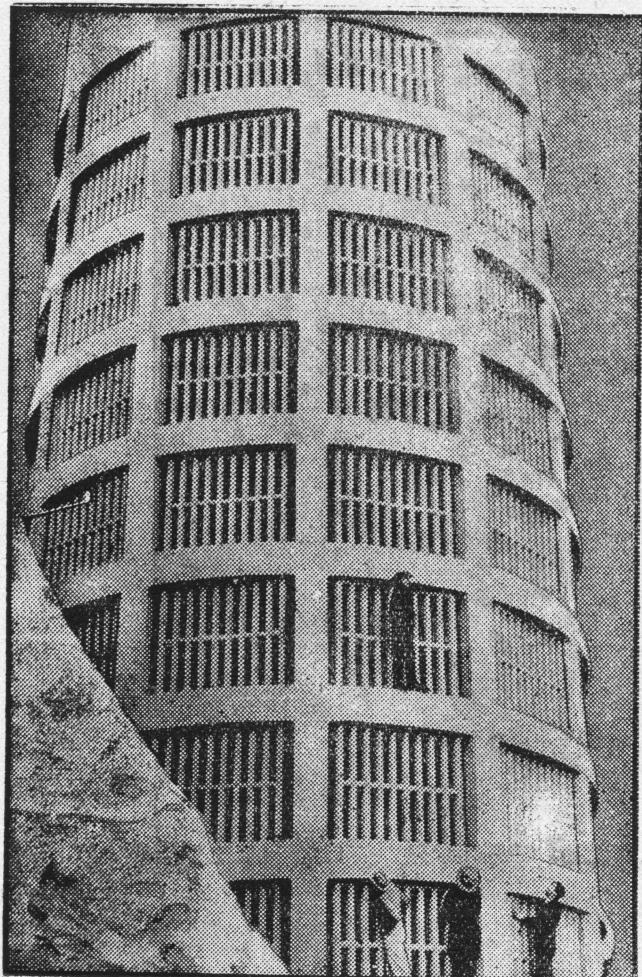
Bóg nie darmo nie daje, lecz wszystko otwiera,
I każdy z Boga tyle, ile zechce, zabiera.

A. Mickiewicz.

Ryba — dziwoląg.

Najciekawszym bodaj obywatelem oceanu Spokojnego jest ryba, zamieszkująca zatokę Monterey, w Kalifornji. Ryba owa jest ślepą, odznacza się niezwykłą żarłocznością i pomimo braku narządu wzroku posiada niezmierną zręczność i umiejętność chwytania żeru. Obdarzona jest nieznanym dotąd bliżej zmysłem, który, jak przypuszczają uczeni specjaliści, jest pośredni między zmysłem powonienia i zmysłem dotyku. Aby upewnić się, iż nie zatracą swych właściwości w innych okolicach, przeniesiono ją do wielkiego akwarjum. Przy zachowaniu ostrożności i ciszy wpuszczono do tego akwarjum małą rybkę. Z błyskawiczną szybkością żarłoczne stworzenie rzuciło się na swą ofiarę i pożarło ją. Dziwna ta ryba jest szkarłatno-niebieskiego koloru, a z formy ciała przypomina węgorza. Szczegół niezmiernie również ciekawy — posiada trzy serca. Długość jej wynosi 20—75 cm

Największe sito świata.



W parku narodowym w Yosemite, w Kalifornii, budują obecnie olbrzymią groblę, wysoką na 80 m., która będzie kosztować 86 milionów dolarów.

Nasza rycina przedstawia olbrzymie sito w formie wieży, wzniesionej na grobli, przez które będzie przepływać rzeka Helch-Hetchy Riwer celem usunięcia z jej wody kamieni i gruzu przez nią unoszonego.



To tylko dzieło warte czegoś, z którego człowiek może poprawić się i mądrości nauczyć.

Adam Mickiewicz.



Odnalezienie prochów Tadeusza Reytana.

W majątku Hruszewka, gminy lachowickiej odnaleziono śmiertelne szczątki wielkiego patrioty polskiego z XVIII-go wieku, Tadeusza Reytana. On to podczas smutnej pamięci sejmu rozbiorowego zdobył się na rozpaczliwy protest, położył się bowiem u drzwi sali sejmowej, chcąc zagrozić posłom drogę do popełnienia hańby. Upadek ojczyzny spowodował taki wstrząs u tego gorącego patrioty, że popadł w obłąkanie i po kilku latach na odludziu popełnił samobójstwo. Śmiertelne jego szczątki obecnie odnaleziono i złożono do urny, wykonanej z dębu z lasów rodziny Reytanów, którą to urnę umieszczono w miejscowej kaplicy. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz, a z rodziny Reytana, hrabia Grabowski i Alicja Reytanowa.

Pies mianowany... sierżantem.

Słynny wojskowy pies Jigges II otrzymał niedawno awans. Został bowiem urzędowo mianowany sierżantem armii Stanów Zjednoczonych za wybitne zasługi, położone na polu ratownictwa.



Złe jest, kiedy plebana chcą uczyć dzwonniki,
I kiedy przed siwymi biorą głos młodziki.

Mickiewicz.



Szarada

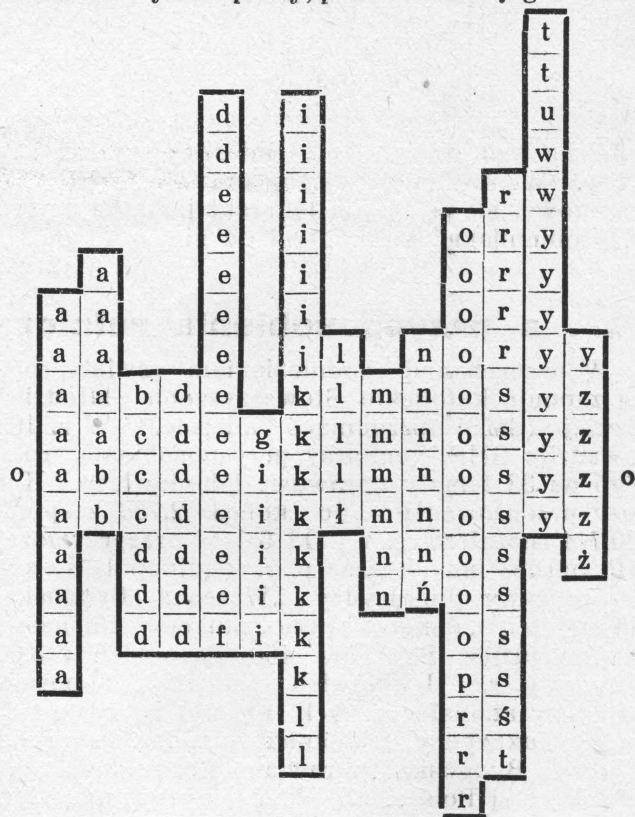
ut. Szaradzista.

Gdy trzecie — pierwsze na świat zawita,
Każdy za kosę lub za sierp chw, ta,
Wszyscy wychodzą na drugie -- trzecie,
A czem jest całość, przecie zgadniecicie.

Łamigłówka literacka.

Ułożyło „Złote Serduszko” z Nowogomiasta.

W podanej figurze ułożyć 14 wyrazów tak, aby litery czytane poziomo od o — o utworzyły imię, i nazwisko wybitn. poety, pionowo zaś jego twory.



Rozwiązanie kwadratu magicznego z Nr. 11.

Epir n a d e s ł a l i: Balladyna, W. C., H. Dska
Peru Echo z za gór, Gorliwa Czytelniczka z
Iran Działdowa, Kordjan z Lubawy, Liljana,
Runo Myśliwy z nad Drwęcy, Ryś z Lubawy,
Stały Czytelnik.

Rozwiązanie szarady z Nr. 11.

Kalafiory.

n a d e s ł a l i: Balladyna, W. D-ska, Gorliwa czytelniczka z Działdowa, Jadwisia i Jaś J-scy, Kordjan z Lubawy, Kasia Ł-ówna, Myśliwy z nad Drwęcy, Stały Czytelnik.